

OGÓLNIIE O CHEŁMCU

Nazwę Chełmiec noszą w Polsce cztery miejscowości. Jedna z nich ma status osady, zlokalizowanej koło Bartoszyce, w województwie warmińsko-mazurskim. Jedna wieś o takiej nazwie leży w województwie dolnośląskim, druga – w województwie lubelskim. Trzecia miejscowość to Chełmiec w województwie małopolskim. I to właśnie tej ostatniej poświęcona jest poniższa synteza.

Chełmiec jest wsią położoną w Kotlinie Sądeckiej. Zachodnia granica wsi skierowana jest w kierunku Beskidu Wyspowego. Obszar wsi rozłożony jest na płaskim, nizinnym terenie, z wyjątkiem północnej części wsi, sięgającym do pobliskich wzgórz.

Administracyjnie wieś położona jest w obrębie powiatu nowosądeckiego, w jego północno-zachodniej części. Znajduje się tutaj siedziba władz gminnych. Chełmiec graniczy od wschodu z Nowym Sączem, natomiast od północy graniczy z Rdziostowem, Marcinkowicami, a także na krótkim odcinku z Klęczanami. Do wschodniej granicy Chełmca przylegają Biczycze Górne i Biczycze Dolne oraz we fragmencie – Niskowa. Południowa granica Chełmca przytyka cała swą długością do wsi Świniarsko.

Sama wieś Chełmiec podzielona jest formalnie na trzy części, których nazwy to: Gaj Chełmiecki, Paściagóra, Węgrzynek.

Etymologia nazwy terenowej *Chełmiec* wywodzi się od pospolitego miana (apelatywu) *Chełm*, którym opisywano chociażby wzgórze. *Chełmiec* jest nazwą topograficzną, utworzoną od *Chełmu* za pomocą przyrostka *-ec* (podobnie jak na przykład tworzono *Dębiec* od rzeczownika *dąb*).

Nazwę *Chełm* i *Chełmiec* należy wywodzić nie tyle od rzeczownika *hełm*, ile od starosłowiańskiego *cholm*, będącego synonimem wzgórza.

Występowały również zapisy przedstawiające nazwę wsi w postaci mnogiej: *Chełmce*¹. Inne formy zapisu miejscowości pokazano też poniżej.

STARODAWNE DZIEJE WSI

Na terenie obecnej wsi Chełmiec dokonywano w toku badań archeologicznych licznych odkryć artefaktów, świadczących o dawnym zasiedleniu tego rejonu. Wśród przedmiotów pochodzących z Chełmca są topory czy naczynia gliniane. Odsłonięto również cmentarzysko z młodszej epoki brązu². Jednak chyba najważniejszym miejscem, świadczącym o dawnym zasiedleniu Chełmca, jest grodzisko. Jego pozostałości, jak i podgrodzi doń przyległych są jeszcze dziś dobrze widoczne w terenie. Grodzisko miało czworoboczny kształt. Otoczone było potrójnym wałem ziemnym³. Jednak takie przedhistoryczne osadnictwo na terenie obecnej wsi nie miało charakteru ciągłego. Dopiero średniowieczne relacje, zapiski i wzmianki pozwalają kreślić historię wsi Chełmiec jako takiej.

W przypadku Chełmca nie jesteśmy w stanie dokładnie wskazać momentu powstania osady, będącej zalążkiem rozrastającej się wsi. Nie dysponujemy dokumentem lokacyjnym, który dawałby niezbitą świadectwo o powoływaniu Chełmca do życia w przestrzeni. Zatem nie wiemy czy kiedykolwiek taki dokument w ogóle został wystawiony. Raczej nie mamy w

¹ S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Ossolineum, Wrocław 1984, s. 51; por. tamże s. 50.

² M. Szymaszkiewicz, *Wstępne badania wykopaliskowe na cmentarzysku kultury pilińskiej w Chełmcu...*, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. 24, 1985, s. 147-152.

³ Liczne publikacje na temat tego grodziska; lecz ważna jest: J. Poleski, *Wszesnośredniowieczne grody w dorzeczu Dunajca*, KA, Kraków 2004.

tym przypadku do czynienia z lokowaniem nowej miejscowości na surowym korzeniu. Najpewniej powstanie Chełmca brało swój początek w stopniowym osadnictwie, gęstniejącym z czasem. Atutem przyciągającym ludność w to miejsce był Dunajec. Rzeka ta była źródłem pożywienia i ułatwiała transport. Zresztą najstarsze osadnictwo w Sądecczyźnie koncentrowało się wzdłuż Dunajca.

Pierwsza wzmianka źródłowa, która wymienia nazwę omawianej tutaj wsi, pochodzi z 6 lipca 1280 r. Księżna krakowska Kunegunda w momencie fundowania klasztoru św. Klary w Starym Sączu, uposażyła zakon zespołem dóbr ziemskich. W dokumencie z tegoż dnia wymienione zostały owe wioski. Między innymi wspomniano tam właśnie o Chełmcu: *...quarum hec sunt nomina: [...] Chelmech...*⁴ Od tej dyplomy liczymy obecnie istnienie Chełmca.

Oczywiście dokument ten jest najwcześniejszym ze znanych historykom, który wymienia nazwę Chełmca, co nie oznacza, że dopiero od tego roku wieś ta istniała. Niewątpliwie istniała wcześniej – jak dalece wcześniej – nie jesteśmy w stanie w świetle obecnego stanu wiedzy oznaczyć. Niewykluczone, że wieś ta istniała w czasie, kiedy księżna Kunegunda przejęła od męża Bolesława Sądecczyznę. Akt nadania jej tych dóbr poświadcza dokument z 2 marca 1257 r., który jednak ogólnie określa zasięg ówczesnej ziemi należącej do księżnej, nie wymieniając Chełmca z nazwy⁵.

Chociaż nie mamy żadnego poświadczenia Chełmca przed 1280 r., to począwszy właśnie od tej daty nazwa wsi Chełmiec pojawia się w późniejszych zapisach systematycznie, co świadczy niewątpliwie o stabilnej pozycji tej wsi w regionie. Z pewnością jej status wzmacnił się znacząco w 1292 r. wraz z lokowaniem na gruntach wsi Kamienicy nowego miasta – Sącza.

Dla przykładu zauważmy, że nazwa wsi pojawiła się w akcie z 5 lipca 1283 r., w którym to papież Marcin IV (*Martinus episcopus servus servorum dei*) poświadcza posiadanie Chełmca przez księżną Kunegundę, podając jego nazwę: *Chelmech*⁶. Podobnego poświadczenia dokonał król Wacław II w Krakowie, wystawiając 8 listopada 1292 r. zapis, w którym dokumentował: *Chelmech*⁷.

Arcyciekawy, jak na poziom powyższych wzmianek, jest dokument z 1 marca 1296 r. wystawiony w Sączu przez księżną Gryfinę. Zapisano w nim nie tylko nazwę wsi, ale podano ponadto, że znajdował się wówczas w niej niewielki młyn oraz karczma: *...medium molendinum et similiter medium tabernam de Chelmiech...*⁸

Przełomowym źródłem do dziejów Chełmca jest niewątpliwie dokument wystawiony 4 października 1448 r. w Krakowie. Na mocy tego aktu biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki dokonywał erygowania nowosądeckiej kolegiaty. Hierarcha dopełniając wszystkich formalności, zadbał również o ustanowienie uposażenia kolegiaty. Wsie współtworzące okręg parafialny winne były wносить stosowne daniny. Także na mieszkańców Chełmca ustanowiona została doroczna opłata, *annona (...item annonas in villis [...] Chelmcze)*. Stanowiły ją obciążenia, które dotychczas płacili mieszkańcy plebanowi sądeckiemu, a które teraz miały trafiać do kolegiackich wikariuszy. Przy okazji wymienienia owych opłat, dowiadujemy się o mieszkańcach Chełmca.

Każdy z kmieci miał wносить po jednej ćwiertni owsa. Natomiast komornicy, zagrodnicy, a także młynarz i pasterz obowiązani byli płacić po 1 groszu (*...quilibet kmetho*

⁴ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1886, nr 487. Podając tekst tego samegoż dokumentu Jan Długosz zapisał nazwę wsi w taki sposób: *Chelmyecz* – J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis*; t. 3 – *Monasteria*, wyd. A. Przewdziecki, Kraków 1864, t. 3, s. 359.

⁵ Zob. *Kodeks dyplomatyczny...*, t. 2, op. cit., nr 452.

⁶ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876, nr 102.

⁷ *Kodeks dyplomatyczny...*, t. 2, op. cit., nr 521.

⁸ *Ibidem*, nr 532.

habens domum propriam unam mensuram avene confertam, inquilinus, ortulanus, molendinator et pastor unum grossum solvere est astrictus, que olim ad ecclesiam Sandecensem et eius plebanum pertinebant...)⁹.

Zapisy z przełomu III i IV ćwierci XV w. rysują jednak obraz pewnego regresu w rozwoju wioski. Chełmiec nadal należał do parafii (fary) nowosądeckiej, a jednocześnie współtworzył dominium klarysek starsądeckich. Jan Długosz podał także, że wtedy w obrębie wsi było 19 łąnów kmiecych, z których płacono dziesięcinę snopową i konopną biskupowi krakowskiemu o wartości 30 grzywien. Ze względu na wielkość swych pól płacili kmiecie czynsze w różnych wysokościach, przekazując po jednej kurze, po dwa sery i po 20 jaj. Kmiecie składali również daninę o nazwie sep (osep), którą to opłacano w ziarnie zboża. Wysokość tego obciążenia wynosiła z łąnów chełmieckich: po jednej ćwiertni¹⁰ żyta, po dwie ćwiertnie owsa, a dodatkowo wpłacali po 4 grosze. Ponadto kmiecie obowiązani byli świadczyć wiosną i latem powaby, czyli rodzaj prac przymusowych, które dziś określilibyśmy jako prace interwencyjne. W szczególności mieli za zadanie świadczyć usługi transportowe klasztorowi klarysek według bieżących potrzeb.

Ale wspominałem, że ukazały się znamiona słabości Chełmca. Rzeczywiście – obciążenia kmieci to jedno. Ale Długosz zaznaczył też, że w tym czasie nie było w Chełmcu folwarku i zagród, a także nie zauważył obecnej niegdyś karczmy. Jako rzecz znamienita – w Chełmcu nie zlokalizowano sołectwa, co także podkreślało jego osłabioną pozycję wśród wieńca okółosądeckich miejscowości¹¹.

W 1530 r. wspomniano w rejestrze poborowym o istnieniu w Chełmcu młyna o jednym kole, który był opodatkowany, a wraz z młynem czyniono pobór z 8 łąnów. W 1536 r. wymieniano tę samą podstawę opodatkowania, ale wspomniano dodatkowo o trzech komornikach¹². W tym okresie (1529 r.) Chełmiec (*Chelmiecz, Chelmyecz*) przekazywał dziesięcinę snopową biskupowi krakowskiemu, wartą 22 grzywny, a także składał się wraz z innymi wsiami na meszne dla wikariuszy, płacone w owsie¹³.

Lustracja z 1564 r. przyniosła szereg nowych informacji, dotyczących powinności, jakie ciążyły na mieszkańcach Chełmca. Zanotowano, że ówczesnie płacono ogółem z każdego łąnu po 4 grosze. Dodatkowo dawano też z każdego łąnu po jednej ćwiertni żyta i po dwie ćwiertnie owsa – jako sep. Po dwóch kmieci dawało jednego kapłona, wartego 1 grosza.

⁹ *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. 2, wyd. S. Kuraś, TN KUL, Lublin 1973, nr 526; dokument został podany przez J. Długosza, odpisany z innej kopii: *Item annonas in [...] Chelmcie [...] quilibet cmetho, habens domum propriam, unam avenae mensuram confertam, inquilinus, hortulanus, molendinator et pastor unum grossum solvere est astrictus, quae olim ad ecclesiam Sandecen. et eius plebanum pertinebant.* – J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis*, t. 1, wyd. A. Przedziecki, Kraków 1863, s. 573.

¹⁰ ćwiertnia – ćwierć z korca, który był staropolską miarą ciał sypkich, w przybliżeniu liczącą w średniowieczu w województwie krakowskim około 40 litrów.

¹¹ *Chelmyecz, villa sub parochia ecclesiae de Nova Sandecz sita, cuius proprietates et dominium ad sanctimonialia de Antiqua Sandecz pertinet, in qua sunt decem et novem lanei cmethonales, de quibus solvitur decima manipularis et canapalis episcopatus Cracoviensis. Item tabernae, hortulaniae, molendinum, praedium illic non sunt.* – J. Długosz, *Liber beneficiorum...*, t. 1, op. cit., s. 561

Chelmyecz, villa sub parochia Novae Sandecz, cuius proprietates ad monasterium Antiquae Sandecz pertinet. In qua sunt decem et novem lanei cmethonales, sed propter quantitatem longiorem aut breviorum agrorum, solvunt pro censu aut plus, aut minus, item unum gallum, duos caseos, viginti ova. Item ratione osszyep solvit quilibet unam mensuram siliginis, et duas avenae confertas, et quatuor grossos. Item powabam pro vere et aestate. Item ducturas faciunt ad monasterium cum singulis rebus, in qualibet necessitate. Item non est praedium, neque tabernae, neque hortulaniae. Item non est scoltetia. Item omnes agri villae et cmethones solvunt et conducant decimam manipulari et canapalem pro episcopo Cracoviensi, et valor eius aestimatur ad triginta marcas. – idem, *Liber beneficiorum...*, t. 3, op. cit., s. 344.

¹² *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z. 2, Ossolineum, Wrocław 1985, s. 339.

¹³ *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum)*, wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Ossolineum, Wrocław 1968, s. 43, 287.

Każdy z kmieci obowiązany był pracować 4 dni w roku, a w przypadku odkupienia tej robocizny musiał zapłacić po 4 grosze za jeden dzień. Do tej robocizny musiano dodać z wsi ogółem 2 kury, każdy wart po 1 groszu. A nadto każdy mieszkaniec wsi, niezależnie od tego, czy był kmieciem, czy komornikiem, czy młynarzem, musiał wpłacić 16 denarów jako opłatę zwaną *ratione reformationis* (możliwe, że był to fundusz potrzeb bieżących)¹⁴.

Z lustracji z 1629 r. pozostały następujące wiadomości o tej wsi. Funkcjonowało wtedy 13½ opodatkowanych łąnów kmiecych; nie odnotowano zagrodników, rzemieślników i łąnów sołtysich (jak wspomniano, Chełmiec nie awansował do statusu sołectwa). Było wtedy 3 komorników z bydłem i 1 komornik bez bydła. Działał 1 młyn. Ogólna suma poboru z Chełmca wynosiła 60 florenów 20 groszy, a dzień wpłaty ustalono na 5 maja. Poborowym był Jan Januszowski¹⁵.

Chełmiec Conuen: Ant' Sandec.		
s. Chay.	P. Jan Januszowski oddał Poborow cztery.	
Od 13.½	Łanow cum dma	54
Od 3.	Zagrodnikow z bydlem	5
Od 1.	Kola zalupnego	5
Od 1.	Komornika bez bydla	5
		Summa 60 20

Fragment stronicy rejestru poborowego z 1629 r., ukazujący zapis o Chełmcu (Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, rękopis nr 6139/II)

Kolejny rejestr poborowy z 1680 r. przyniósł informację, że liczba komorników nie zmieniła się, a koło młyńskie nadal funkcjonowało. Ale ściągalność należności poprawiła się znacznie, bowiem pobrano wtedy łącznie 546 florenów¹⁶.

W tym okresie na rzecz konwentu klarysek Chełmiec dawał 32 wiertle¹⁷ żyta i 64 wiertelki owsa, 9½ kura z tytułu sep, a ponadto 2 kury pocztowe. Ponadto Chełmiec świadczył inne, drobniejsze powinności klaryskom (*inscriptionalium, reformationum*, robocizna warta 16 florenów). Wspomniano również, że wioska winna opłacać regalia do starostwa sądeckiego, ale brak informacji o ewentualnej wpłacie¹⁸.

W wyniku lustracji z 1698 r. ustalono, że w Chełmcu hodowano 32 krowy. Działały w Chełmcu już dwa młyny i to – wedle spisów – mające duże znaczenie wśród 14 w całym latyfundium klarysek. Chełmiec posiadał już wtedy nie tylko chmielnik, ale i cały prosperujący browar. W Chełmcu klaryski zatrudniały browarnika-gorzelnika. Znana jest też jego pensja: rocznie dostawał 16 korców zboża, pół faski masła, 15 serów, cokolwiek mięsa,

¹⁴ Lustracja województwa krakowskiego 1564, cz. 1, wyd. J. Małcki, IH PAN-PWN, Warszawa 1962, s. 168-169.

¹⁵ Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629, wyd. pod red. S. Ingłota, Ossolineum, Wrocław 1956, s. 195; Archiwum Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 6139/II, p. 238v.

¹⁶ Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680, wyd. pod red. S. Ingłota, WTN, Wrocław 1959, s. 200.

¹⁷ wiertel – około 30 litrów.

¹⁸ Lustracja województwa krakowskiego 1659-1664, cz. 2, wyd. A. Falniowska-Gradowska, F. Leśniak, Neriton, Warszawa 2005, s. 561, 569.

30 łokci płótna, 2 podszycia oraz parę butów. Ale w okresie, kiedy nie zajmował się warzeniem piwa i wypalaniem gorzalki, obowiązany był do świadczenia – jako zagrodnik – zwyczajnych danin, a także pańszczyzny. Klaryski utrzymywały w Chełmcu również rybaków, którzy mieli dostarczać na stół zgromadzenia siostr 15-20 łososi rocznie oraz pewną ilość innych zwyczajnych ryb. Czerpały klaryski również z lasów w okolicy Chełmca. W tymże 1698 r. do wyrębu przewidziano 1,5 tys. dębów. Pobocznym dochodem był zysk za wypas trzody chlewnej na żołądziach; korzystali i płacili gospodarze z Chełmca, ale też z Niskowej i Szymanowic. Z tytułu bujnych lasów zatrudnienie uzyskiwali też leśniczowie. Obowiązkiem leśniczego w Chełmcu było dostarczenie do spizarni klarysek 1-2 fasek rydzów. Ogółem wówczas istniało w Chełmcu 14 gospodarstw kmiecych¹⁹.

Na zakończenie omawiania staropolskiego okresu w dziejach Chełmca wypada wspomnieć jeszcze o kościele. Ta nieduża świątynia rzymskokatolicka miała stać pierwotnie bliżej miasta Nowego Sącza, na terenie zalewowym (przeciwny brzeg Dunajca). W aktach wizytacyjnych, z 1596 r. wymieniany był pod wezwaniem św. Heleny. Jednak kościół ten był niszczoney częstymi powodziąmi i został przeniesiony (odbudowany) na miejscu, gdzie stoi obecnie. Miało to miejsce na krótko przed 1608 r., kiedy to niejaki Szymon ze Świniarska, karczmarz ze Świniarska, fundował budowę (odbudowę) świątyni.

Następnie w 1686 r. na tym samym miejscu stanął drugi, a w istocie trzeci z kolei kościół św. Heleny. Jednak możliwe, że była to gruntowna przebudowa istniejącej świątyni, a nie budowa nowego obiektu od podstaw. Jako że kościół stał na gruntach klasztornych, o budowę tego nowego kościoła starała się ksieni klasztoru klarysek, Helena Marchocka. O fakcie tym zaświadcza napis na tarczy: *Ten kościół nakładem Jej Mości a Przewielebnej Panny Heleny Marchockiej Ks. Starosąd. Z.S.K.W.W.*

O tym kościele tuż sprzed 1608 r. wiadomo, że był kryty gontem i posiadał soboty. Wiadomo także, że wtedy funkcjonował cmentarz wokół kościoła. Wisiły w nim obrazy przedstawiające św. Jana Chrzciciela, św. Szymona Judę, św. Helenę, św. Maryję z dzieciątkiem i z św. Anną oraz obraz NM Panny. W 1608 r. kościół nie był konsekrowany.

Ta świątynia późniejsza, stojąca do czasów obecnych, była także drewniana, orientowana. Posiadała konstrukcję zrębową. Nawa główna postawiona była na planie prostokąta, a prezbiterium mieściło się w węższej, trójbocznej apsydzie. Konstrukcja dachu była siodłowa, ale stropy wewnątrz wykonano płaskie. Na dachu umiejscowiono dwie wieżyczki. Dach obecnie kryty blachą. Część wewnętrznego wyposażenia i wystroju przeniesiono z wcześniejszej świątyni²⁰.

¹⁹ F. Kiryk, *Zarys dziejów latyfundiów starosądeckiego* [w:] *Historia Starego Sącza od czasów najdawniejszych do 1939 roku*, pod red. H. Barycza, WL, Kraków 1979, s. 143-147, 154.

²⁰ H. Stamiński, *Poprawki i uzupełnienia prac historycznych o Sądeczyźnie*, „Rocznik Sądecki”, t. 9, Nowy Sącz 1968, s. 390; Z. Beiersdorf, B. Krasnowolski, *Sztuka renesansu i manieryzmu* [w:] *Dzieje miasta Nowego Sącza*, t. 1, pod red. F. Kiryka, PWN, Warszawa-Kraków 1992, s. 522; I. Styczyńska, A. Totoń, *Nowy Sącz; przewodnik po zabytkach*, PTTK „Beskid”, Nowy Sącz 1994, s. 67-68.

POD AUSTRIACKIM ZABOREM I W II RZECZPOSPOLITEJ

Nastanie nowej władzy na Sądectczyźnie wymagało ze strony austriackiej regulacji spraw własnościowych w miejscowościach pozostających w zasięgu działania Cyркуu. Wyprzedano posiadłości starosty sądeckiego. Na sprzedaż trafiła spora część dóbr po klaryskach. Większość wsi sprzedano w prywatne ręce. Chełmiec, Strugi, Rdziostów i Drzykową zastawiono za miasto Bolechów (koło Stanisławowa), zajęty w związku z wydobyciem soli²¹.

Kolonizacja niemiecka w Sądectczyźnie

1 października 1774 r. cesarzowa Maria Teresa wydała patent zachęcający ludność niemiecką do osiedlania się w Galicji, szczególnie rzemieślników. Jednak apel ten nie spotkał się z żywym odzewem, bowiem cesarzowa nie przewidziała dla ochotników żadnych subwencji.

Tuż po przejściu tronu Józef II z zapałem powrócił do idei kolonizacji Galicji. 17 września 1781 r. wydany został patent józefiński, który rozszerzał patent terezyński. Bo o ile ten drugi zachęcał do osiedlenia się w Galicji kupców i rzemieślników, o tyle patent Józefa II nawoływał wszelkich cudzoziemców do osiedlania się w Galicji, ze zwróceniem szczególnej uwagi na rolników. I to przyniosło skutek, bowiem do Galicji ruszyły spore ilości właśnie rolników. Do tego stopnia, że od momentu wydania patentu z 1781 r. mówimy właściwie o kolonizacji rolniczej, gdyż znikoma liczba rzemieślników ginie w tłumie rolników, jacy spłynęli spoza Galicji. Za udaną akcją osadniczą przemawiał fakt równouprawnienia religii protestanckiej w Galicji.

Tym to sposobem od początku 1782 r. zaczęły napływać dziesiątki rodzin niemieckich, zasiedlając właściwie cały obszar Galicji.

Urządzenie osad podlegało różnorodnym założeniom planistycznym. Nadrzędnym było, że osada powinna mieścić się w środku rozparcelowanych pól. Najpospolitszym układem osiedli w Sądectczyźnie były osiedla w zabudowie szeregowej. Formę krótkich, prostych ulic miały liczne osiedla, m.in. to w Chełmcu, noszące nazwę Hundsdorf. Osiedlanie się Niemców w Chełmcu rozpoczęło od 1783 r.

Wioski te po zorganizowaniu zaczynały normalny byt gospodarczy i społeczny w Sądectkiem. Ludność początkowo o typowych dla siebie cechach kulturowych zaczynała z czasem asymilować się z ludnością miejscową. Czas ulg, jakie rodziny miały obiecane od cesarza, kończył się. Ludzie ci przechodzili na typową gospodarke rolną, uprawiając i hodując ten sam inwentarz, jakim zajmowali się Polacy.

Kolonizacja jednego z osiedli Chełmca zdecydowała o formalnym rozdzieleniu tej wsi na dwie oddzielne osady: Chełmiec Polski i Chełmiec Niemiecki (Hundsdorf).

O wsi w czasie zaboru

W okresie rządów austriackich wprowadzono swoisty podział administracyjny. Powiat dzielił się nie tylko na gminy, ale i na obszary dworskie. W obrębie obszarów dworskich zwierzchność sprawował właściciel dóbr. Miał on do pomocy kilku urzędników, z których zdecydowanie prym wiódł justycjariusz. Miał on za zadanie, mówiąc skrótowo, dbanie o porządek w dominium dworskim. Miał władzę sadowniczą w drobnych sprawach cywilnych i karnych. Wiadomo, że w roku 1791 dzierżawa Chełmca należała do Józefina i Fridy Potockich, a około 1803 r. w takiej roli występował Stefan Zaręba Skrzyński z Łużnej.

²¹ K. Czernyński, *O dobrach koronnych byłej Rzeczypospolitej Polskiej wedle źródeł wiarygodnych*, Lwów 1870, s. 75-76, 83; H. Lepucki, *Działalność kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa II w Galicji 1772-1790*, Lwów 1938, s. 25-62.

Właścicielem, który nabył w 1804 r. chełmieckie dobra, był Jan Wittig von Stuckfeld, wywodzący się z Bawarii.

Rozbudowana biurokracja austriacka dostarcza nam informacji o personaliach najważniejszych osób w tej wsi w XIX w. I tak w 1828 r. dziedzicem był Jan Wittig, a justycjariuszem hrabia Cyprian Dworski²². Z racji małżeństwa własność przypadła też żonie Jana, Anastazji z Szaflerów. W 1831 r. właścicielem pozostawał J. Wittig, zaś posada justycjariusza wakowała²³. 1838 r. już wymieniano dziedziców Jana Wittiga, a justycjariuszem był wtedy Grzegorz Ławrowski²⁴. Owi dziedzice, to było sześcioro dzieci Jana. W 1841 r. justycjariuszem był Johann Schweitzer²⁵. Podobnie w 1844 r.²⁶ Natomiast w latach 1848-1854 w funkcji justycjariusza pracował Teofil Jędrzejowski²⁷.

W końcu Chełmiec znalazł się w jednych rękach. Od 1862 r. stabilnie trafił w posiadanie Teodora Wittiga. Od 20 listopada 1886 r., na mocy dekretu dziedzictwa, posesorami Chełmca byli Bolesław i Leon Wittigowie oraz Maria Przychocka z Wittigów, wdowa po Teodorze, dzierżawcy Łososiny Dolnej. Wszyscy troje posiadali równe części na posiadłości.

Na mocy kontraktu z 13 sierpnia 1890 r. i dekretu dziedzictwa z 1 czerwca 1912 r. (wystawionego dla żony Bolesława, Lucyny), Bolesław Wittig dzierżawił $\frac{3}{5}$ majątku, zaś po $\frac{1}{5}$ majątku Wittigów posiadały córki Bolesława: Stefania i Zofia. Na przełomie XIX i XX w. Chełmiec był w posiadaniu Stanisława Wittiga²⁸.



Grobowiec rodzinny Wittigów, gdzie spoczywają m.in.: Teodor Wittig (zmarł w 1883 r.), jego żona Maria Sariusz Traczewska (zmarła w 1896 r.), Lucyna Wittig (zmarła w 1909 r.). Fot. G. Olszewski

²² *Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien für das Jahr 1828*, Lwów 1828, s. 292.

²³ *Schematismus der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1831*, Lwów 1831, s. 203.

²⁴ *Schematismus der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1838*, Lwów 1838, s. 252.

²⁵ *Schematismus der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1841*, Lwów 1841, s. 256.

²⁶ *Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1844*, Lwów 1844, s.

268.

²⁷ *Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1848*, Lwów 1848, s.

354; *Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1850*, Lwów 1850, s. 331;

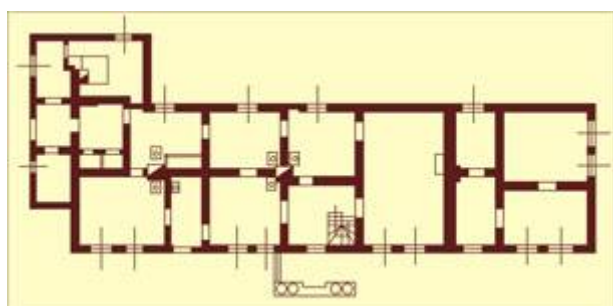
Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1852, Lwów 1852, s. 354;

Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien für das Jahr 1854, Lwów 1854, s. 368.

²⁸ J. Sitowski, *Dwory i dworki w Sądeckim w XIX w.*, Mordarka 1920, s. 4-5.

A skoro mowa o właścicielu, to warto wspomnieć o jego domostwie, jakie w Chelmcu wystawił Jan Wittig. Wybudował on dla swojej rodziny dwór. Był to budynek murowany z cegły, z dachem czterospadowym, pierwotnie krytym gontem. Obiekt na wzdłuż stanął na osi wschód-zachód, z niewielkim odchyleniem od tej osi. Nie posiadał podpiwniczenia.

Pierwotnie zaprojektowany jako parterowy. Na parterze były dwa przedpokoje i siedem pokoi. W latach 60. i 70. XIX w. obiekt był remontowany. Podczas kolejnej przeróbki bryły, którą prowadzono po 1886 r., Bolesław Wittig, syn Teodora, wykonał dwie facjaty o dachach dwuspadowych, połączone wspólną kalenicą: na osi elewacji frontowej i elewacji ogrodowej. Umożliwiło to doświetlenie poddasza i zaadoptowanie części piętra na pomieszczenia użytkowe. Zorganizowano tam dwa pokoje. Prawdopodobnie wtedy też, przebudowując okolice wejścia do dworu, wykonano ganek z dwiema parami filarów, wspierającymi balkon. Z tego okresu pochodziła również niewielka przybudówka, poszerzająca północno-zachodni narożnik. Przybudówka miała prawdopodobnie charakter zaplecza gospodarczego.



Plan parteru dworu. W zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie

W ostatniej fazie istnienia dwór posiadał fasadę z drzwiami wejściowymi oraz dwoje dodatkowych drzwi, osiowo usytuowanych po bokach. W ścianie frontowej było osiem okien. W krótkiej ścianie wschodniej były dwa okna. W zachodniej elewacji, w przybudówce, istniały drzwi wejściowe do niej oraz dwa mniejsze okna po bokach. W elewacji ogrodowej było pięć okien, z czego jedno w ścianie należącej do przybudówki. Dodatkowe, szóste okno było w facjacie. Obiekt kryty był dachówką, istniała podbitka drewniana i rynny. Ogólnie obiekt był otynkowany.

Od końca XX w. obiekt popadał w ruinę, a w XXI w. proces ten szubko postępował. Za niszczeniem elewacji i wnętrza postępowała dewastacja poszycia dachowego. Liczne ubytki, obejmujące ostatecznie około ¼ ogólnej powierzchni dachu, spowodowały błyskawiczne niszczenie ścian wskutek działania warunków atmosferycznych i opadów. Budynek stanął na granicy sensu istnienia i opłacalności restauracji. Latem 2014 r. władze gminy podjęły decyzję o wyburzeniu dworu, likwidując jedyny obiekt w obecnych granicach wsi, posiadający niezaprzeczone cechy zabytku.

Przy dworze istniał niegdyś ogród. Po II wojnie światowej został rozparcelowany i zabudowany. Ogród dzielił się na część owocową i jarzynową. Stała też pasieka (Bolesław Wittig był z zamiłowania myśliwym i pszczelarzem). Od strony frontu dworu również zaprojektowano parkowy charakter dojazdu.

Osią zajazdu do dworu była aleja, wysadzana drzewami po obu stronach²⁹. O ile jednak obejście dworu było zadbane, o tyle pozostała część obszaru wsi pozostawiona była w nieładzie. W źródłach z epoki znajdujemy wzmiankę o stanie dróg w Chełmcu: *Drogi są bardzo złe w każdy czas*.³⁰ Co niewątpliwie świadczy o tym, że właściciele wsi o infrastrukturę nie specjalnie dbali.

Spójrzmy jeszcze na informacje statystyczne z tego okresu. Podczas spisu powszechnego w 1857 r. zliczono w Chełmcu (ogółem) 555 mieszkańców. Ogólna powierzchnia gruntów we wsi wynosiła 1858 mórg dolnoaustriackich³¹ (z czego 967 mórg zajmowały grunty orne, 131 mórg – łąki i ogrody, 80 mórg – pastwiska, oraz 448 mórg – lasy)³².

W 1880 r. w Chełmcu Polskim (ze Strugami) zamieszkiwało 722 mieszkańców, natomiast w Chełmcu Niemieckim zliczono 139 osoby³³.

Na koniec XIX w., w 1900 r., dokonano spisu powszechnego w Galicji. Wynikało z niego, że obszar Chełmca Polskiego (w którym wyróżniano Gaje, Paścią Górę i Strugi) wynosił 894 ha (do tej wartości dodano obszar Chełmca Niemieckiego). Wieś zamieszkiwały 752 osoby (358 mężczyzn i 394 kobiety). Wśród mieszkańców wyróżniono 701 osób wyznania rzymskokatolickiego, 33 żydów i 18 osób innych wyznań (ale grekokatolików nie odnotowano). Wszyscy mieszkańcy wsi byli narodowości polskiej. We wsi stały 104 domy. Zaś ze zwierząt gospodarskich doliczono się 54 koni, 264 sztuk bydła i 76 sztuk trzody.

Natomiast w Chełmcu Niemieckim mieszkało 225 osób (121 mężczyzn i 104 kobiety). Wśród tych mieszkańców wyróżniano 96 osób wyznania rzymskokatolickiego, 24 żydów i 105 innego wyznania (bez grekokatolików). Podział na narodowości mieszkańców wyglądał następująco: 138 Polaków i 87 narodowości niemieckiej. Na terenie wsi były 33 domostwa. W gospodarstwach hodowano 32 konie, 98 sztuk bydła i 45 sztuk trzody chlewnej.

Ciekawostką był wydzielony obszar z Chełmca Niemieckiego – była to jednostka zwana obszarem dworskim. Był to rodzaj okręgu administracyjnego, zarządzanego przez urzędników dworskich. W całym powiecie było około setki obszarów dworskich w różnych miejscowościach. Ów obszar dworski w Hundsorf zajmował powierzchnię 316 ha. Zamieszkiwały go 54 osoby (21 mężczyzn i 33 kobiety), mieszkające w sześciu domach. Wśród tej ludności było 33 osób wyznania rzymskokatolickiego i 21 żydów; wszyscy byli narodowości polskiej. Ze zwierząt gospodarskich posiadano tam jedynie 5 sztuk bydła³⁴.

Dla porównania z innego źródła: w ostatniej ćwierci XIX w. obszar dworski w Chełmcu obejmował 550 mórg gruntów, z czego 424 morgi przypadało na lasy iglaste (*szpilkowe*)³⁵.

Z okresu austriackiego mamy pierwsze urzędowe przekazy o szkole w Chełmcu (zestawienia). Z zestawień austriackich dość późno dowiadujemy się o szkole, bowiem w 1903 r. Wtedy to wymieniony został zastępca kierownika szkoły 1-klasowej w Chełmcu

²⁹ P. Libicki, *Dwory i pałace wiejskie w Małopolsce i na Podkarpaciu*, REBIS, Poznań 2012, s. 51.

³⁰ *Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783*, red. W. Bukowski i in., t. 2, cz. A, Kraków 2013, s. 224.

³¹ Morga (mórg) dolnoaustriacka = 0,5755 hektara.

³² *Skorowidz wszystkich miejscowości położonych w Królestwie Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim*, Lwów 1868, s. 28-29.

³³ J. Bigo, *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicji, Wielk. Księstwie Krakowskim i Księ. Bukowińskim*, Złoczów 1886, s. 33.

³⁴ *Gemeindeflexikon der im Reichsrat vertretenen Königreiche und Länder, Bearbeitet auf Grund der Ergebnisse der Volkszählung vom 31. Dezember 1900*, t. 12 – Galizien, Wiedeń 1907, s. 434-435, 440-441.

³⁵ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 1, Warszawa 1880, s. 560.

Polskim, a był nim Franciszek Milówka³⁶. Rok później, w 1904 r., wskazano już kierownika tej skromnej placówki oświatowej, którym został Władysław Mężyk³⁷. Był nim również w 1906 r.³⁸ A i później jest wskazany regularnie od 1911 r. w dziale szkół trywialnych 1-klasowych, a na dodatek pomagała mu Anna Friedberg, nauczycielka nadetatowa³⁹. W 1912 r. kierownik zatrudnił w szkole żonę (Janinę Mężykową) i odtąd oboje ją szefowali⁴⁰.

Od 1913 r. pochodzi informacja o szkole w Chełmcu Niemieckim, na dodatek była to szkoła 2-klasowa, czyli o rząd jakościowy wyżej od 1-klasowej. Ale ciekawostką jest, że kierownikiem został Władysław Mężyk, a kierownikiem tymczasowym – Janina Mężykowa. Podobnie w 1914 r.⁴¹

Spójrzmy na zaludnienie interesującej wsi pod koniec okresu zaborczego. Według rejestru wydanego w 1914 r. w Chełmcu Polskim mieszkało 1032 osoby, a w Chełmcu Niemieckim było to 325 osób⁴².

W II RZECZYPOSPOLITEJ

W latach dwudziestych posiadaczem Chełmca był Bolesław Wittig, a majątek dworski liczył 303 ha.

Według ustawy z 23 marca 1933 powiat dzielił się na pięć gmin miejskich: Grybów, Krynica, Muszyna, Piwniczna i Stary Sącz, oraz na 15 gmin wiejskich zbiorowych: m.in. Chełmiec Polski. Podział ten został zatwierdzony przez Wydział Powiatowy dopiero 31 marca 1935 r.⁴³ Działając w zgodzie z ustawą z 23 marca 1933 r. Rada Powiatowa uchwaliła 26 stycznia 1934 r. nowy podział administracyjny powiatu. Według tego dokumentu skład gminy Chełmiec Polski wyglądał następująco: Biczycze Niemieckie, Biczycze Polskie, Chełmiec Niemiecki, Chełmiec Polski, Chomranice, Gaj, Kłęczany, Krasne Potockie, Marcinkowice, Niskowa, Rdziostów, Świniarsko, Trzetrzewina.

W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Istotną sprawą, jaka miała miejsce w 1939 r., było zniesienie dwóch nazw Chełmca (Polski i Niemiecki). Głównym orędownikiem tej zmiany był Jakub Bodziony, kierownik szkoły w Chełmcu i poseł na sejm (w latach 1935-1938). Za przyczynienie się do wycofania z

³⁶ *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1903*, Lwów 1903, s. 611.

³⁷ *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1904*, Lwów 1904, s. 611.

³⁸ *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1906*, Lwów 1906, s. 643.

³⁹ *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1911*, Lwów 1911, s. 747.

⁴⁰ *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1912*, Lwów 1912, s. 743.

⁴¹ *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1913*, Lwów 1913, s. 810; *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1914*, Lwów 1914, s. 821.

⁴² J. Bigo, *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicyi, Wielkim Księstwie Krakowskim i Księstwie Bukowińskim z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytorjalnych kraju*, Lwów 1914, s. 24.

⁴³ *Działalność nowosądeckiego Powiatowego Związku Samorządowego w roku 1934/35*, WP, Nowy Sącz 1935, s. 5.

użycia nazwy Chełmiec Niemiecki został 20 października 1939 r. aresztowany i uwięziony, a ostatecznie skierowany do obozu koncentracyjnego Auschwitz.

O ile jednak zmieniono nazwę wsi na Chełmiec, o tyle nazwa gminy aż do 1954 r. pozostała: Chełmiec Polski.

Kolejną istotną kwestią było rozszerzenie przez władze niemieckie granic Nowego Sącza. W kwietniu 1942 r. przyłączono do miasta Chruślice, Falkową, Gołąbkowice, Helenę i Roszkowice. Status tych miejscowości uregulowano dopiero w 1951 r. Do tej pory to posunięcie miało charakter nieformalny.

W Chełmcu w czasie II wojny światowej istniał obóz pracy, założony początkiem lipca 1944 r., a zlikwidowany dopiero 17 stycznia 1945 r.. W zabudowaniach gospodarczych gromadził przeciętnie 250 osób pochodzenia żydowskiego, także kobiety z dziećmi. Więźniowie wykonywali prace fortyfikacyjne oraz prace na roli. Likwidując obóz około 20 kobiet z dziećmi skierowano do Nowego Sącza, resztę natomiast wysłano do Łącka⁴⁴.

OKRES POWOJENNY

W czerwcu 1946 r. majątek dworski został przejęty przez skarb Państwa i rozparcelowany⁴⁵.

Bardzo ważną sprawą dla mieszkańców wsi Chełmiec było uregulowanie sytuacji obszaru wsi. A konkretnie zagarniętej przez okupanta Heleny. Od czasu zakończenia wojny miało miejsce dążenie lokalnej społeczności do zwrotu Heleny do Chełmca. Mieszkańcy osiedla Helena pisali w lipcu 1945 r. do Wydziału Powiatowego. Podkreślali, że osiedle zostało przymusem oderwane od Chełmca, i przez Niemców dołączone do Nowego Sącza. Jednak temu postulatowi Wydział nie udzielił poparcia. Sam starosta odpisywał, że *osiedle „Helena” grawituje gospodarczo do miasta Nowego Sącza*⁴⁶. Było to najłatwiejsze załatwienie sprawy, ale zgoła najgorsze, nie biorące pod uwagę racji strony chełmieckiej. Niechybnie oznaczało to również, że władze sądeckie i powiatowe nie mają chęci zwrócić Heleny Chełmcowi.

Zostało to potwierdzone zapisem z 1 lipca 1951 r. Wtedy to wyłączono z gminy Nowy Sącz przysiółek Helena z gromady Chełmiec i dołączono do terytorium miasta Nowego Sącza⁴⁷. Odłączenie Heleny od Chełmca pozbawiło tę wieś jedyne kościoła. Obecnie w granicach Chełmca nie ma żadnej budowli sakralnej. Podobnie sprawa wygląda z cmentarzem. Obecnie w Chełmcu nie ma żadnej nekropolii.

Ważną dla wsi zmianą, jaka nastąpiła 25 września 1954 r., było przeniesienie siedziby gminy w Chełmcu. Powołano do życia Gromadzką Radę Narodową w Chełmcu, mającą jednak w zarządzie znacznie mniej miejscowości (Chełmiec, Biczycy Dolne, Niskowa, Świniarsko i Podrzecze; 31 grudnia 1961 r. przyłączono do tej gromady obszar zniesionej gromady Trzetrzewina; 30 czerwca 1962 r. odłączono z tej gromady wieś Podrzecze). Gromada Chełmiec istniała do 1972 r.

Od 1 stycznia 1973 r. ponownie powstała gmina Chełmiec z siedzibą Gminnej Rady Narodowej w Chełmcu, a w skład gminy wchodziły sołectwa: Biczycy Dolne, Biczycy Górne,

⁴⁴ *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945*, red. C. Pilichowski et al., PWN, Warszawa 1979, s. 129.

⁴⁵ M. Raińska, *Dwory Małopolski*, t. 3, MCK Sokół, Nowy Sącz 2014, s. 91.

⁴⁶ Archiwum Narodowe w Krakowie, Oddział w Nowym Sączu, akta Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu (31/51/0), sygn. 72, p. 160.

⁴⁷ Dz.U. z 1951 r. Nr 35 poz. 269; M. Nowak, *W dwudziestolecie miasta Nowego Sącza*, „Rocznik Sądecki”, t. 7, Nowy Sącz 1966, s. 153.

Chełmiec, Chomranice, Klęczany, Krasne Potockie, Marcinkowice, Niskowa, Rdziostów, Świniarsko, Trzetrzewina i Wola Marcinkowska).

Chełmca dotyczyła również zmiana, jakiej dokonano 1 lutego 1977 r. Powiększono wówczas obszar miasta Nowego Sącza, a zniesiono gminę wiejską Nowy Sącz zarazem. W toku przyłączania do miasta sołectw likwidowanej gminy, oderwano z gminy Chełmiec i przyłączono do Nowego Sącza część sołectwa Chełmiec (301 ha). Resztki gminy Nowy Sącz, które nie weszły w obręb miasta, postanowiono przydzielić okalającej odtąd miasto gminie Chełmiec. Odtąd gmina Chełmiec składała się z następujących sołectw: Bicyzyc Dolne, Bicyzyc Górne, Chełmiec, Chomranice, Dąbrowa, Januszowa, Jamnica, Klęczany, Klimkówka, Krasne Potockie, Kurów, Librantowa, Marcinkowice, Naściszowa, Niskowa, Paszyn, Piątkowa, Rdziostów, Świniarsko, Trzetrzewina, Wielogłowy, Wielopole, Wola Marcinkowska, Wola Kurowska, Ubiad.

W ZREFORMOWANEJ RZECZYWISTOŚCI

Władze gminy Chełmiec wzięły udział w tworzeniu eksperymentalnego obszaru administracyjnego, jakim była Sądecka Miejska Strefa Usług Publicznych. Strefę tę, zwaną powiatem pilotażowym, utworzył premier Leszek Miller rozporządzeniami w 1996. W skład SMSUP weszła również gmina Chełmiec. Przedstawicielami gmin do Zgromadzenia SMSUP byli między innymi Zbigniew Piekarski i Józef Zygmunt z gminy Chełmiec.

Aktualnie Chełmiec stanowi siedzibę władz gminnych. Obszar gminy rozciąga się na 27 sołectw.

PODSUMOWANIE

Chełmiec należy do najstarszych wsi Sądecczyzny. Jego metryka osadzona jest w XIII w., a niewykluczone, że osada pochodzi z jeszcze starszego okresu. Jak widać z powyżej przywołanych źródeł, Chełmiec trwał nieprzerwanie na mapie okręgu sądeckiego przez kolejne stulecia. Wieś rozrastała się sukcesywnie. Nawet okres zaborów, paradoksalnie, okazał się dla Chełmca pomyślny: skryształizowało się centrum wsi (dwór posesora z otoczeniem), powstało nowe osiedle osadników niemieckich. W takim stanie wieś weszła w czas Polski odrodzonej. Tutaj działał urząd gminy, siedzibę mieli dziedzice wsi. Słowem – wieś była typową miejscowością. Widać było stały postęp w zagęszczaniu ludności i w coraz ciaśniejszej zabudowie.

Okres II wojny światowej przyniósł niepowetowaną szkodę, jaka spadła na wieś. Mianowicie pozbawiona została przysiółka z świątynią katolicką i cmentarzem. I strata polegała nie tylko na uszczupleniu powierzchni administracyjnej wsi, ale przede wszystkim na utracie jednego z najważniejszych elementów przestrzeni wsi, jakim był kościół. Władze Polski Ludowej podtrzymały tę krzywdzącą dla Chełmca decyzję, sankcjonując tę zmianę granic wsi.

Obecnie wieś nie przypomina tego Chełmca sprzed kilku wieków, czy nawet z czasu rozbiorów. Zabudowa wiejska bardzo się skonsolidowała. Od kilku lat widać stopniowe powstawanie w krajobrazie Chełmca kolejnych ważnych obiektów użyteczności publicznej, jak chociażby duże budowle sportowe, czy też nowe inwestycje drogowe. Niewątpliwie ogół przedsięwzięć wpisuje się w ten odwieczny rozwój wsi Chełmiec.